

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wkazuje się od 16 lutego 1945

Nr 116 (11 170)

Poznań, piątek 23 maja 1980

Cena 1 zł

Wyd. AB

Obradował Sejm PRL

Debata o wykonaniu zadań budownictwa mieszkaniowego

22 bm. — na trzecim posiedzeniu obecnej kadencji — zebrał się Sejm PRL, który rozpatrzył rządową informację o realizacji zadań w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. W debacie poselskiej nad tym — jednym z najdonioślejszych w naszym kraju — problemem społecznym, wypowiedziało się 18 mówców.

O godzinie 10 Sejm rozpoczął swe trzecie posiedzenie w pierwszym posiedzeniu obecnej kadencji.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierk wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim oraz członkami Rady.

W ławach Rady Ministrów członkowie rządu z premierem Edwardem Babiuchem.

Obrady otworzył marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa.

Na wstępie posiedzenia posłowie, którzy nie byli obecni na pierwszym posiedzeniu Sejmu obecnej kadencji: Kazimierz Barcikowski (PZPR), Ryszard Bryk (PZPR), Jan Szczepański (bezp.) i Andrzej Zabiński (PZPR) złożyli ślubowanie poselskie.

Izba przystąpiła do debaty nad rządową informacją o wykonaniu zadań w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Przedstawił ją poseł minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur.

WYSTĄPIENIE A. GLAZURA

Jesteśmy w połowie drogi realizacji perspektywicznego programu mieszkaniowego i można stwierdzić, że w dotychczasowym jego wykonaniu osiągnęliśmy znaczne efekty. W bieżącym 10-leciu wybudujemy w kraju około 2 milionów 900 tysięcy mieszkań. Do 1970 roku na takie rezultaty pracowaliśmy całe 20 lat. W konsekwencji, stan zasobów mieszkaniowych kraju wzrośnie na koniec br. do około 10 milionów 300 tysięcy mieszkań. Co czwarte mieszkanie — będzie więc efektem mijającego dziesięciolecia. Mamy jednak świadomość niepełnego jeszcze zaspokojenia potrzeb społecznych w tym zakresie oraz utrzymującego się nadal braku mieszkań.

Następował stały, chociaż jeszcze niewystarczający w stosunku do potrzeb, rozwój bu-

downictwa „towarzyszacego”. Skale wysiłku podejmowanego w tej dziedzinie charakteryzują następujące rezultaty: w budownictwie służby zdrowia oddanych będzie około 44 000 łóżek (w szpitalach ogólnych i klinicznych) oraz blisko 9 000 łóżek w sanatoriach. Przyczyni się do ośrodków zdrowia od 1 225. Przekazemy też 180 000 miejsc w przedszkolach i żłobkach. Zwiększy się baza oświaty i wychowania w szkołach o ponad 23 000 nowych pomieszczeń do nauki, a w internatach o 84 000 miejsc. Rozszerzyła się sieć handlu o 375 domów towarowych i o blisko 11 000 sklepów. Mamy jednak też świadomość, że w wielu nowo wybudowanych osiedlach dawaliśmy przykład budownictwu mieszkaniowemu — kosztem budowy usług towarzyszących.

Dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego nastąpił dzięki dużym zmianom w technice, technologii i organizacji budownictwa. W 1970 roku organizacje budowlane rozporządzały 29 wytwórniami prefabrykatów. Z końcem 1980 roku budownictwo dysponować będzie 179 wytwórniami.

Dla zapewnienia harmonijnego rozwoju bazy surowcowej i produkcji materiałów budowlanych oraz wyrobów służących potrzebom budownictwa mieszkaniowego wydatkowane będą w mijającym 10-leciu łącznie około 150 mld zł.

Następował stały wzrost doświadczeń budowlanych dla potrzeb ludności. W ramach produkcji przemysłowej resortu budownictwa, dostawy na rynek w okresie całego 10-lecia wzrosły 3-krotnie, osiągać wartość ponad 210 mld zł.

Jednym z istotnych warunków rozwoju budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego, jest terminowe przygotowanie terenów uzbrojonych. W latach 1966 — 1970 dysponowaliśmy

w kraju znacznymi jeszcze ich zasobami, ale zostały one wyczerpane. Mimo dużego wysiłku inwestycyjnego, udział budownictwa mieszkaniowego realizowanego równoległe z uzbrajaniem terenów zwiększył się z 11 procent w 1975 roku, do ponad 53 procent w roku ubiegłym.

Osiągając wysokie tempo realizacji budownictwa mieszkaniowego, napotkamy w ostatnich latach na poważne trudności w wykonywaniu planów rocznych. W ubiegłym roku, mimo szeregu działań podjętych dla nadrobienia zaległości, plan roczny nie został wykonany.

Zadania budownictwa mieszkaniowego są wyższe w br. od wykonanych w ubiegłym roku o ponad 17 procent, a w resorcie budownictwa o 21 procent. Po upływie 4 miesięcy zarzysowały się zagrożenia, wykonania planu w niektórych województwach. We wszystkich organizacjach wykonawczych kontrolujemy systematycznie przebieg realizacji ustalonych zadań rzeczowych.

We wszystkich naszych zamierzeniach i działaniach — bardziej niż kiedykolwiek — eksponujemy konieczność podniesienia efektywności gospodarowania. Kładziemy szczególny nacisk na eliminowanie marnotrawstwa, wdrażanie porządku w magazynach i na placach składowych, na weryfikację i porządkowanie bazy normatywnej zużycia materiałów.

Obecnie przygotowujemy się do podjęcia nowych zadań przyszłego 5-lecia. Podejmując realizację nowych zadań zdajemy sobie sprawę, że konieczne jest zdecydowane polepszenie jakości robót, harmonijne wykonywanie budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego oraz poprawa efektywności gospodarowania.

POSELSKA DYSKUSJA

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem rządowym. Pierwszy zabrał w niej głos poseł Stanisław Kulczyński (PZPR), przewodniczący Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, który przedstawił stanowisko spółdzielców budownictwa mieszkaniowego.

Dokończenie na str. 2

G. Husak ponownie prezydentem CSRS

22 bm. w historycznej, goetyckiej sali wladyslawowskiej Zamku Praskiego odbyło się wspólne posiedzenie obu izb Zgromadzenia Federalnego CSRS, poświęcone wyborom prezydenta CSRS.

W imieniu KC KPCz i Komitetu Centralnego Frontu Narodowego CSRS, skupiającego wszystkie partie polityczne i organizacje społeczne, propozycję ponownego wyboru Gustava Husaka na prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej przedłożył premier Lubomir Štrougal.

Prezydent republiki — powiedział on — symbolizuje trwałą jedność kierowniczej siły naszego społeczeństwa Komunistycznej Partii Czechosłowacji z całym narodem. Uosabia wolę narodu kroczącego drogą budowy socjalizmu, drogą ścisłej współpracy i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami wspólnoty socjalistycznej.

W latach kryzysu Gustav Husak stanął na czele nowego kierownictwa partii. Ma on ogromne zasługi w szybkim przezwyciężeniu kryzysu i konsolidacji wszystkich sił postępowych i patriotycznych wokół KPCz i jej programu. Przed pięciu laty — podkreślił mówca — Gustav Husak został wybrany z woli całego narodu prezydentem CSRS. Był to dobry wybór, co potwierdziło osiągnięcia Czechosłowacji. Posłowie obu izb parlamentu jednogłośnie wybrali Gustava Husaka na prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Zgodnie z Konstytucją CSRS, nowo wybrany prezydent złożył ślubowanie.

Doniosłe posiedzenie Zgromadzenia Federalnego CSRS zakończyło się odegraniem hymnu państwowego przy wotrze 20 honorowych salw artyleryjskich. (PAP)

Gratulacje

od E. Gierka

i H. Jabłońskiego

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierk oraz przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Gustava Husaka z okazji jego ponownego wyboru na urząd prezydenta. (PAP)

Deklaracja państw-stron Układu Warszawskiego przekazana uczestnikom rokowań wiedeńskich

Nie ma żadnej alternatywy dla polityki odprężenia

W czwartek w Sali Redutowej wiedeńskiego zamku Hofburg odbyło się 234 z kolei posiedzenie plenarne delegacji 7 państw Układu Warszawskiego i 12 krajów NATO, uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

W swoim wystąpieniu przewodniczący delegacji PRL poinformował uczestników rokowań o naładzie Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego, odbytej w Warszawie 14 — 15 maja br. Delegacja polska przekazała delegacjom na rokowania wiedeńskie tekst przyjętej przez radę deklaracji.

Przytaczając słowa I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka o potwierdzeniu przez radę, iż „nie ma żadnej alternatywy dla polityki odprężenia”, ambasador T. Strulak powiedział, że warszawskie spotkanie przywódców państw socjalistycznych

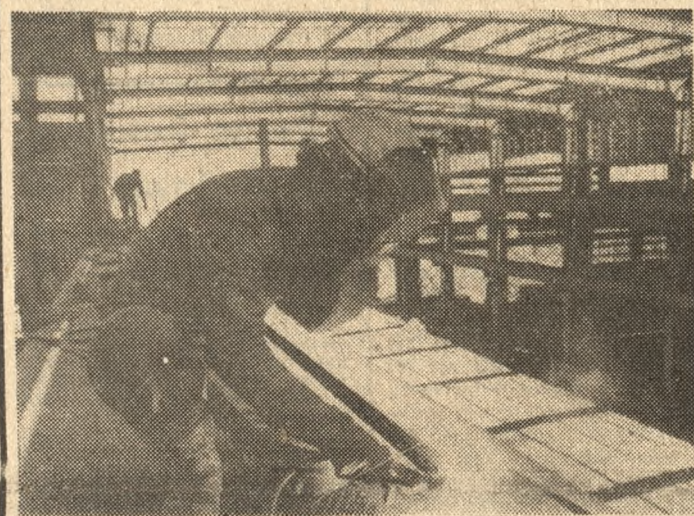
ponownie podkreśliło nieodwracalność odprężenia militarnego dla zapewnienia trwałości odprężenia politycznego.

Deklaracja państw-stron Układu Warszawskiego stwierdza, że centralne miejsce w Europie zajmuje obecnie problem odprężenia militarnego i zbrojeń na kontynencie. Państwa te ponownie oświadczają, że nigdy nie dążyły ani nie będą dążyć do przewagi militarnej i wzywają do ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń każdego państwa lub grupy państw wyłącznie dla potrzeb obrony.

Przewodniczący polskiej delegacji powiedział, że w deklaracji uznano za niedopuszczalne dalsze przewlekanie rokowań wiedeńskich a jednocześnie stwierdzono, że możliwości osiągnięcia porozumienia w tych rokowaniach nie są bynajmniej wyczerpane. Państwa socjalistyczne są nadal gotowe poszukiwać w rok-

Dokończenie na str. 4.

W Opolu powstaje „Metalchem”



12 przedsiębiorstw uczestniczy w budowie Zakładów Aparatury Chemicznej „Metalchem” w Opolu. Obecne prace koncentrują się przy wznoszeniu hal produkcyjnych, w których jeszcze w tym roku nastąpi montaż maszyn i urządzeń. Na zdjęciu: podczas prac związanych z montażem suwnicy w jednej z hal. CAF — fot. K. Świderski

W Wielkopolsce trwają obchody Święta Ludowego

W Wielkopolsce trwają imprezy związane z przypadającą w niedzielę — 25 bm. Świętem Ludowym. Od wtorku w wielu miejscach odbywają się otwarte zebrania kół ZSL, w których uczestniczą także członkowie podstawowych organizacji partyjnych i bezpartyjnych rolnicy. Na wspólnych posiedzeniach plenarnych instancji gminnych i miejsko-gminnych PZPR i ZSL omawia się tradycje ruchu ludowego oraz bieżące zadania polityczne, gospodarcze i społeczne na wsi. W wielu szkołach zbiorczych, m. in. w pięciu wsiach gminy Rakoniewice w Poznańskim, zorganizowano uroczyste apele poświęcone historii ruchu ludowego, którego 85-ła rocznica powstania przypada w tym roku.

Jedną z pierwszych akademii gminnych odbyła się 22 bm. w Wielichowie w województwie poznańskim. Dzisiaj przewidziane są akademie w Wieruszowie dla województwa kaliskiego i w Zagorowie dla województwa konińskiego.

Główne punkty obchodów Święta Ludowego w Lesznie wyznaczone są w przodujących rolniczo gminach: Krobi i Przerzecie. W Pilsku odbędzie się w sobotę spotkanie władz polityczno-administracyjnych z grupą działaczy partyjnych — regionu. W Poznańskim różne imprezy z okazji Święta Ludowego odbywały się w ciągu obecnej tygodnia, najważniejsze jednak przypadają na niedzielę. (emp)

Pech Romascanu

Kolarze radzieccy nadal aktywni



XI etap 33 Wyścigu Pokoju prowadził z Usti nad Labą do Sokolova i miał 165 km długości. Na trasie były cztery premie — jedna górską i trzy lotne. Polacy tym razem nie zajmowali na nich czołowych miejsc. Tylko raz Krawczyk był drugi na premii górskiej. Po srodkowym zdecydowanym ataku drużyny radzieckiej panowało w pelotonie ucieczki, że trudno będzie skutecznie wal-

czyć z zespołem ZSRR. A do-

dać należy, że już tylko drużyny ZSRR, Polski, Francji i Szwajcarii wyjechały na trasę XI etapu w pełnym składzie. Bardzo przygnębieni byli kolarze CSRS, którzy stracili lidera zespołu Ferebauera.

Na 10 km z pelotonu uciekło 13 kolarzy. Wśród nich był Krawczyk i Wojtas oraz trzech reprezentantów ZSRR. Jednak grupa ta krótko jechała razem. Potem przez 3 godziny nie ciekawego się nie działa. Aktywnie jechał Wojtas, który bardzo często uniemożliwiał przeciwnikom ucieczki.

Na 12 km przed metą znów

Dokończenie na str. 2

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Plenarne posiedzenie LOK

Pod hasłem „O wyższą efektywność i jakość szkolenia dla potrzeb sił zbrojnych” odbyło się 22 bm. w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju.

Spotkanie ministrów w Sofii

22 bm. w Sofii rozpoczęła się X konferencja ministrów kultury krajów socjalistycznych. W toku obrad poruszone zostaną m. in. te sprawy wychowania estetycznego jako czynnika rozwoju człowieka i społeczeństwa.

Ten sam kurs

Nowy premier Grecji, J. Rallis wpuścił w parlament, program swego rządu. Rallis podkreślił, że nowo powołany gabinet zdecydowany jest kontynu-

ować dotychczasowy kurs polityczny. Premier stwierdził, że Grecja nadal będzie rozwijać stosunki z sąsiednimi krajami.

Problem Ulsteru

Rozmowy premierów W. Brytanii, M. Thatcher i Islandii, C. Haugheya, nie przyniosły żadnego przełomu w kwestii Ulsteru, a oba kraje nadal zajmują odmienne stanowiska odnośnie sposobu przywrócenia tam spokoju.

Wspólny komunikat

Za kontynuowaniem polityki odprężenia i rozpowszechnieniem jej na wszystkie rejony świata opowiedzieli się w publikowanym w Bonn wspólnym komunikacie kanclerz RFN, H. Schmidt i prezydent Meksyku, J. L. Portillo, który przebywał z wizytą w Republice Federalnej. Ode strony wy-

rażały zaniepokojenie z powodu zaostreżenia sytuacji międzynarodowej.

Polityka rządu Zimbabwe

Rząd Zimbabwe będzie się kierował w swojej polityce socjalistycznymi zasadami równości i demokracji — oświadczył premier Zimbabwe, R. Mugabe, otwierając w Salisbury konferencję przedstawicieli różnych agencji Organizacji Narodów Zjednoczonych, poświęconą sprawie udzielenia pomocy niepodległej od niedawna Republice Zimbabwe.

Referendum w Egipcie

W Egipcie rozpoczęło się w czwartek rano ogólnokrajowe referendum w sprawie proponowanych przez prezydenta A. Sedata zmian w konstytucji. Jedną z prawek konstytucyjnych przewi-

duje przyznanie prezydentowi im wetytu na czas nieograniczony, zamiast dotychczasowej 6-letniej kadencji.

Delegacja armii ChRL w USA

W USA przebywała delegacja armii chińskiej. Po rozmowach w Waszyngtonie zwiedza ona ośrodek przemysłu zbrojeniowego w różnych stanach. Delegacja ma również za zadanie przygotowanie wizyty w USA wicepremiera ChRL Keng Piaa sprawującego pieczę nad armią chińską i rezerwami zbrojeniowymi.

Kolejny akt dywersji

W wyniku wybuchu bomby przestąpiła płynąć ropa naftowa rurociągiem prowadzącym do irackiego miasta Kermanszah. Wybuch spowodował pożar, który jednak został szybko zlokalizowany.

ODGŁOSY

Może to świadczyć o na-
silaniu się zjawiska,
lecz może po prostu ozna-
czać, że kontrole stały się
wnikliwsze: podczas gdy
rok 1978 przyniósł ujawnie-
nie w kraju 110 przypad-
ków fałszowania sprawo-
zdawczości, to rok 1979 aż
144. Dobrze, iż powiodło się
wykrycie tych przestępstw.
Żle, że nadal istnieją okre-
ślone warunki, skłaniające
niektórych ludzi do oszuki-
wania władz zwierzchnich
z pomocą nieprawdziwych
danych, „zaokrąglonych”
liczb i wskaźników.

Posłowie — członkowie
sejmowej Komisji Spraw
i Wymiaru Sprawiedliwości,
rozważając niedawno pro-
blem ulepszenia ochrony
społecznej własności, uzna-
li w związku z tym za na-
der ważne prowadzenie
wzmocnionej pracy wychow-
awczej wśród załóg oraz
tworzenie społecznych „me-
chanizmów odporności
wych.”

Jest to sedno sprawy: u-
wrażliwienie ludzi wszystko
jedno gdzie i na jakim sta-
nowisku są zatrudnieni, na
potrzebę chronienia społecz-
nej, czyli wspólnej, własno-
ści. Pilna po temu potrze-
ba, jako że to, co umownie
określamy „pracą wychow-
awczą” jest działaniem
obliczonym na długą metę
i nie niesie z sobą takich
przemian w psychice ludz-
kiej, jakich można by sobie
życzyć.

„Mechanizmy odporności
wych.”. Jaki nadać im kształt,
jak je uruchomić, by sku-
tecznie hamowały przestę-
pstwa? Rzec jedyną z po-
zoru zdaje się
prosta, bo zasada się na
zwykłej uczciwości. Wycią-
ganie sankcji wobec win-
nych to działanie post fa-
ctum. Ważniejsze jest zapo-
bieganie kombinacjom i
nadużyciom. Przede wszyst-
kim poprzez dbałość o
szybkie i energiczne prze-
ciwdziałanie powstawaniu
warunków sprzyjających
gospodarności i machina-
cjom.

WP

Odnaczenia państwowe i sportowe dla kpt. H. Jaskuły

Wyczyn kpt. Henryka Jas-
kuły, który we wtorek zakończył w Gdyni swa samobną po-
lóró dookoła świata na jach-
cie „Dar Przemysła”, bez za-
wijania do portów, odbił się
szerokim echem w kraju i za-
granicą. Nadeszła pora na po-
dzękowania za trudny i wy-
trwałost, za rozsławienie do-
brego imienia polskiego żeglar-
stwa i polskich stoczni w
świecie.

22 bm. wiceprezes Rady Mi-
nistrów Kazimierz Barcikow-
ski przyjął Henryka Jaskułę.
Podczas spotkania wicepre-
mier udekorował kapitana
Henryka Jaskułę, przyznając
mu przez Radę Państwa Krzy-
żem Oficerskim Orderu Odro-
dzenia Polski oraz w imieniu
władz państwowych złożył
mu serdeczne gratulacje za
wybitne osiągnięcia i rozsławie-
nie polskiego sportu żeglar-
skiego w świecie.

Następnie kpt. H. Jaskuła
przybył na spotkanie do
GKKFiS, gdzie M. Renke ude-
korował go najwyższym pol-
skim odznaczeniem sportowym
— Złotym Medalem Za Wybitne
Osiągnięcia Sportowe.

Tego samego dnia kpt. Jas-
kuła był gościem ministra han-
dlu zagranicznego i gospodar-
ki morskiej Ryszarda Karskie-
go. (PAP)

Rosną fundusze na budowę CZD

22 bm. na terenie Centrum Zdro-
wia Dziecka w Międzyzdrojach od-
było się pod przewodnictwem mi-
nistra Janusza Wieczorka wspólne
posiedzenie Rady Ochrony Pomni-
ków Walki i Męczeństwa oraz Spo-
łecznego Komitetu Budowy pomni-
ka-szpitala CZD, poświęcone omó-
wieniu dalszych planów budowy,
a także społecznej akcji zbiórki
funduszy i darów na ten cel.

W bieżącym miesiącu została
przeznaczona kwota 2 i pół mil-
lionów na koncie złotowym (o-
gólna wartość wpłat, darów i czy-
nów społecznych), zaś ogólna war-
tość darów z zagranicy przekro-
czyła 17 mln dolarów. (PAP)

MIEDZYNARODOWA
OLIMPIJSKA GRA
SPORTOWA

6, 16, 31, 38, 43, 48

„Korowód Przyjaźni” — Konin 80

Wystawy i pierwsze koncerty

W ramach trwającego w Ko-
ninie ogólnopolskiego przeglądu
zespołów pieśni i tańca pre-
zentujących folklor polski i na-
rodów Związku Radzieckiego
otwarto wczoraj w Koninie
dwie wystawy, które towarzyszą
„Korowodowi Przyjaźni”.
W Biurze Wystaw Artystycznych
13 plastyków, malarzy i
grafików prezentuje kilkadzie-
siąt prac malarskich i graficz-
nych. Jest to dorobek grupy
artystycznej z Nowosybirsk.
Wystawa interesująca, szcze-
gólnie w dziale grafiki. Druga
wystawę otwarto w Górnicy
Domu Kultury „Oskard”. Jest
to prezentacja sztuki ludowej
Ukraińskiej Republiki Socjali-
stycznej. Piękne hafty, wyro-
by z ceramiki i drewna z cha-

rakterystyczną ornamentacją,
warto obejrzeć. Na placu przed
amfiteatrem „Na Skarpie”
czynna jest od środy restaura-
cja z rosyjską kuchnią. Ot-
warto też pawilon z pamiątkami
ze Związku Radzieckiego.
Każdy znajdzie tam coś dla
siebie.

Wczoraj w Domu Kultury
„Oskard” odbył się koncert
inauguracyjny. Wystąpił zespó-
ł pieśni i tańca z Permu
„Uralski korowód”.

Dzisiaj rozpoczynają się pre-
zentacje konkursowe. Wysta-
wia zespoły pieśni i tańca „Sta-
rachowice”, „Lubiniacy” i
„Słowianki”. Koncert odbę-
dzie się w domu kultury o
godz. 19. (woj)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-
stytutu Meteorologii i Gospodarki
Wodnej przewiduje na dzisiaj
w Wielkopolsce: zachmurzenie ma-
łe i umiarkowane, wzrastające do
dużego, okresami opady deszczu.
Temperatura minimalna 2 stop-
nie, maksymalna 12 stopni.
Wczoraj o godzinie 17 zanoto-
wano następujące temperatury:
w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie i Pi-
le 9 stopni, w Koninie 10 stopni;
ciśnienie 1008,4 hPa, czyli 756,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Andrzej Piechocki.

telefony donoszą...

● W miejscowości Szarki (Po-
znańskie), na skutek zaproszenia
ognia spaliło się 20 arów młódni-
ka. Straty wynoszą około 10 000
złotych.

● Na skutek zwarcia w instalacji
elektrycznej, spalił się budynek
gospodarczy w Kottowie (Ka-
liskie). Straty ocenia się na oko-
ło 50 000 zł.

● W Mozalinie (Kaliskie), od-
bił się w komina spalił się dach
na budynku. Straty wynoszą oko-
ło 15 000 zł. (jz)

Debata o wykonaniu zadań budownictwa mieszkaniowego

Dokończenie ze str. 1

kaniowego. Stwierdził on,
iż życie udowodniło słuszność
założeń programu mieszkani-
owego, a tego dotychczasowa
realizacja należy — generalnie
— rzecz biorąc — ocenić pozytyw-
nie. Satisfakcja z dotychcza-
sowych dokonań nie może jed-
nak przesłaniać faktu, że w
powszechnym odczuciu kwes-
tacja mieszkaniowa pozostaje
nadal zasadniczym problemem
społecznym. Okres oczekiwania
na mieszkanię jest wciąż
długi, a ponad milionowa rze-
sza rodzin — w znacznej czę-
ści młodych małżeństw — z
niecierpliwością i często od-
wielu lat oczekuje na otrzy-
manie kluczy do samodzielnego
mieszkania. Jest to m. in.
wynik trudności, braków i nie-
dociągnięć w dziedzinie bu-
downictwa, które dały o sobie
znać zwłaszcza w ostatnich la-
tach obecnego 5-lecia. Mówca
przypominał, że spółdzielczość
mieszkaniowa jest obecnie
głównym inwestorem budow-
nictwa mieszkaniowego i gos-
podarzem ponad 1/3 zasobów
mieszkaniowych.

W dalszej dyskusji głos za-
brali kolejno posłowie: Halina
Skibniewska (bezp.), Janusz
Prokopiak (PZPR), Edward Ha-
rasim (ZSL), Wacław Auley-
tner (bezp.), „Znak”, Roman Sta-
noś (PZPR), Alojzy Bryl
(SD), Mieczysław Łubiński
(PZPR), Zdzisław Pilecki
(bezp. ChSS), Jerzy Gołaczyn-
ski (PZPR), Witold Jankow-
ski (bezp. „PAX”), Franciszek
Odrzywolski (PZPR), Michał
Markowicz (ZSL), Henryk
Świdwiski (PZPR), Bogdan Ły-
sak (SD), Sylwester Zawadzki
(PZPR), Waldemar Michna
(ZSL).

Podkreślał oni, że do-
świadczenia lat 70-tych i po-
wszechna akceptacja społeczna
potwierdziły słuszność ce-
lów, sformułowanych w u-
chwale Sejmu z 1972 roku o
perspektywnym programie
poprawy warunków mieszka-
niowych. Główne zadania wy-
nikające z tego programu zo-
stały wykonane W latach 1970
— 1978 przyrost powierzchni
mieszkaniowej wyniósł 22 pro-
cent, a przyrost ludności — 7
procent. Podstawowe założe-
nia programu i ówczesnej u-
chwały sejmowej — wskazywa-
no — wymagają dziś jednak
weryfikacji, w świetle zdoby-
tych doświadczeń oraz nowej,
jakościowej sytuacji gospodar-
czej, społecznej i demograficz-
nej. Wzrost rozmiarów budow-
nictwa mieszkaniowego oka-
zał się bowiem niewystarzą-
cy w stosunku do potrzeb.

Poświęcając wiele uwagi bo-
lączkom budownictwa, posło-
wie poddali krytycznej ocenie
jakość budowanych zespołów
mieszkalnych, marnotrawstwo

znacznych przeznaczonych na
nie środków. Poruszano sprawę
systemu rozdziału miesz-
kań spółdzielczych. Posłowie
podkreślali konieczność takie-
go zmodyfikowania systemu
przydziału mieszkań, by odby-
wał się on z udziałem czynni-
ka społecznego. Jawnie, w o-
parciu o jasne i powszechnie
znane kryteria, uwzględniają-
ce zasady sprawiedliwości spo-
łecznej.

Wśród podstawowych przy-
czyn opóźnień budownictwa
mieszkaniowego wymieniali
posłowie brak równowagi mię-
dzy planami budownictwa, a
możliwościami pokrycia po-
trzeb materiałowych. Wskazy-
wano konieczność zbilansowa-
nia obu tych elementów, a
także możliwości szerszego
wykorzystywania surowców
lokalnych, przywrócenia dzia-
łalności małych cegielni wiejs-
kich, stosowania mniej mate-
riałochłonnych technik i tech-
nologii budowlanych.

Te wszystkie sprawy powin-
ny być uwzględnione już na
etapie projektowania. Należy
też — wskazywano — przywró-
cić zachowaną równowagę mię-
dzy partnerami procesu inwe-
stycyjnego: gospodarzem tere-
nu, inwestorem, projektantem
i wykonawcą. W szczególności
należy przywrócić prawo de-
cydowania o projekcie i umoż-
liwić nadzór nad jego urzeczy-
wianiem użytkownikom i
projektantom.

Działania takie — zdaniem
posłów — może też korzystnie
wpłynąć na jakość budownictwa
mieszkaniowego, podda-
waną obecnie ostrej krytyce
społecznej. Przyczyną złej jako-
ci należy szukać zarówno w
sferze produkcji, jak i w or-
ganizacji pracy na placach bu-
dów. Korzystne może być tu
m. in. doskonalenie pracy ko-
misji odbioru budynków miesz-
kalnych i wzmocnienie w nich
pozycji przyszłych użytkowników.

Posłowie zwrócili uwagę, że
w latach 1971—1978 niemal
dwukrotnie wzrosły koszty jed-
nostkowe, liczone na 1 metr
kwadratowy powierzchni użyt-
kowej nowych mieszkań. Pro-
blem kosztów budownictwa
powinien nadal pozostawać w
centrum uwagi.

Wśród przyczyn niekorzy-
stnej sytuacji w budownictwie
mieszkaniowym wymieniano
także trudną sytuację kadro-
wą, równoległe prowadzenie
budów i robót uzbiorczych,
a także brak mechanizacji
prac wykończeniowych.

Mówiąc o niedomaganiach
budownictwa wiejskiego posło-
wie postulowali m. in. organi-
zowanie na wsi wypożyczalni
sprzętu i maszyn budowl-
nych oraz akcentowali, że stwa

ranie coraz lepszych warun-
ków mieszkaniowych jest waż-
nym czynnikiem, który może
przeciwdziałać nadmiernemu
odpływowi ludzi z rolnictwa.

Wielorodzinne budownictwo
mieszkaniowe powstaje obec-
nie w 80 procentach w tech-
nologii wielokopłowej — ka-
piłałochonnej, materiałochłonnej,
angażującej nadmierne
środki transportu.

W tym kontekście posłowie
postulowali lepsze wykorzysta-
nie potencjału już istniejących
fabryk domów i polepszenie ja-
kości ich pracy oraz równo-
czesne rozwijanie innych tech-
nologii — tańszych, pozwalają-
cych lepiej wykorzystywać mate-
riały oraz surowce lokalne. Zde-
cydowanego przyspieszenia wy-
maga też postęp organizacyjny
w budownictwie.

Wiele uwagi poświęcono
ujemnym reperkusjom społec-
nym obecnego deficytu miesz-
kań — zwłaszcza dla młodych
małżeństw. Jednym z efektów
wielkiego awansu cywilizacyj-
nego polskiego społeczeństwa
— wskazywano — jest zwięk-
szenie jego wymagań odno-
śnie mieszkania — ośrodka ży-
cia rodzinnego, miejsca zapew-
niającego spokój, poczucie
szczęścia i zadowolenia z ży-
cia, dającego możliwość pełnej
regeneracji sił po pracy zawo-
dowej, wychowania w dobrych
warunkach dzieci.

Wśród wielu spraw porusz-
nych w toku poselskiej debaty
warto zwrócić uwagę na je-
szcze jedną: rozbudowy infra-
struktury społecznej nowych
osiedli mieszkaniowych —
określanej anachronicznym
już dziś, jak stwierdzono, mia-
nem „budownictwa towarzy-
szącego”. Placówki handlowe
i usługowe, szkoły, przedszkola,
kluby — są niezbędne dla
właściwej organizacji życia i
zaspokajania wielorakich po-
treb mieszkańców. Posłowie
katolicy z zadowoleniem
stwierdzili, że istnieje warun-
ki dla rozwoju budownictwa
kościelnego.

Na zakończenie debaty głos
zabrał przewodniczący Sejmo-
wej Komisji Budownictwa i
Przemysłu Materiałów Budow-
lanych poseł Zbigniew Zieliński
(PZPR).

WYSTĄPIENIE Z. ZIELIŃSKIEGO

Uchwalenie przez Sejm per-
spektywnego programu mie-
szkaniowego było dobitnym
wyrazem wszelkich zmian spo-
łeczno-gospodarczych lat sie-
demdziesiątych. Ich znamien-
nym przejawem jest podjęta z
osobistą inspiracją i sekretar-
za KC PZPR Edwarda Gier-
ka, polityka zmierzająca do za-
pewnienia każdej polskiej ro-

dzinie samodzielnego mieszka-
nia.

Dekada lat siedemdziesią-
tych była okresem wyjątkowych
działań na rzecz rozwoju prze-
mysłu mieszkaniowego i poten-
cjału wykonawczego. W reali-
zacji zadań wystąpiły jednak
— zwłaszcza w ostatnich la-
tach — istotne niedomagania
i napięcia. Mamy do czynienia
z niepełnym wykonaniem
planów budownictwa, zła jako-
ścią robót i nadmiernym wzro-
stem kosztów. Sytuacja okaza-
ła się trudniejsza i bardziej
złożona, niż przewidywano.
Narastające braki surowcowo-
materiałowe, kłopoty energe-
tyczne i transportowe utrud-
niały wykonywanie programu
mieszkaniowego. Wyczerpane
zostały rezerwy terenów uzb-
ronych.

Dla sprostania nowym wy-
maganom i przezwyciężenia
trudności podejmowane były
wszechstronne wysiłki i prze-
grupowania inwestycyjne.
Wielkim aglomeracją, w któ-
rych występują duże trudno-
ści realizacyjne, udzielano do-
datkowej pomocy.

Kompleksowy program roz-
wiązywania podstawowych
problemów rozwoju kraju, za-
warty w uchwale VIII Zjaz-
du PZPR, znalazł pełne popar-
cie społeczeństwa. W myśl u-
chwały, przewiduje się odda-
nie do użytku 1,7 mln miesz-
kań w latach 1981 — 1985.

W podjętej uchwale Sejm
przyjął do wiadomości in-
formację rządu o realiza-
cji zadań w dziedzinie budow-
nictwa mieszkaniowego.

PROBLEMY KOLONII ZDROWOTNYCH

W drugim punkcie porządku
dziennego Izba wysłuchała od-
powiedzi na zapytanie skiero-
wane przez posła Zenonę Ku-
randę (PZPR) dotyczące organi-
zacji kolonii zdrowotnych dla
dzieci z wadami rozwo-
ju i ze schorzeniami. Liczba
uczestników tych kolonii wzra-
sta, ale ciągle nie zaspokaja
potrzeb.

W odpowiedzi minister oś-
wiaty i wychowania — Krzysz-
tof Kruszkowski stwierdził, że
w czasie nadchodzącego lata
kolonie zdrowotne dysponować
będą około 80 000 miejsc. Ure-
gulowano zasady organizacji
tych placówek, ustalając m.
in. czas ich trwania od 28 do
42 dni. Przewiduje się powieksze-
nie o około 5—8 procent w
roku przyszłym i w latach na-
stępnych liczby uczniów ko-
rzystających z tej formy wy-
poczynku.

Na tym Sejm zakończył obra-
dy.

☆

22 bm. pod przewodnictwem
posła Zdzisława Kurowskiego
(PZPR) obradowała sejmowa
Komisja Mandatowo-Regulami-
nowa. Uchwalono plan pracy
Komisji do września 1981 roku.

PAP

Kolarze radzieccy nadal aktywni

morsalny zwycięzca XI etapu
Romascanu.

W klasyfikacji indywidual-
nej i drużynowej po wczoraj-
szym etapie nie nastąpiły za-
sadnicze zmiany. (ahe)

WYNIKI INDYWIDUALNE XI ETAPU	
1. B. Isajew (ZSRR)	3:34,43
2. K. Blum (Szwajcaria)	2 sek.
3. G. Casati (Włochy)	4 sek.
4. S. Zagretdinow (ZSRR)	9 sek.
5. Z. Bartonek (CSRS)	"
6. R. CIESLAK	"
7. M. Manzotti (Włochy)	"
8. A. Petermann (NRD)	"
9. O. Ludwig (NRD)	"
10. W. Czaplign (ZSRR)	"
11. Z. SZCZEPKOWSKI	"
12. J. BRZEŹNY	"
13. T. WOJTAS	"
14. K. SUJKA	"
15. J. KRAWCZYK	"

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA
XI ETAPU

1. ZSRR 11:44,32

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XI ETAPACH

1. J. Barinow (ZSRR)	48:22,41
2. P. Winnen (Hol.)	3 min. 26 sek.
3. S. Morozow (ZSRR)	4 min. 13 sek.
4. O. Ludwig (NRD)	4 min. 36 sek.
5. A. Petermann (NRD)	5 min. 47 sek.
6. H. Hartnick (NRD)	6 min. 3 sek.
7. S. Henke (CSRS)	6 min. 58 sek.
8. T. Barth (NRD)	7 min. 1 sek.
9. K. SUJKA	7 min. 28 sek.
10. S. Zagretdinow (ZSRR)	7 min 36 sek.
11. J. BRZEŹNY	7 min. 44 sek.
12. J. KRAWCZYK	9 min. 13 sek.
13. T. WOJTAS	11 min. 38 sek.
14. Z. SZCZEPKOWSKI	17 min. 24 sek.
15. J. CIESLAK	22 min. 9 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO XI ETAPACH

1. ZSRR	130:16,27
2. NRD	7 min. 27 sek.
3. POLSKA	14 min. 55 sek.
4. CSRS	25 min. 15 sek.

KLASYFIKACJA PUNKTOWA

1. A. Petermann (NRD)	69 pkt.
2. O. Ludwig (NRD)	75 pkt.
3. S. Zagretdinow (ZSRR)	87 pkt.
4. J. Barinow (ZSRR)	142 pkt.
5. J. BRZEŹNY	192 pkt.
6. T. WOJTAS	208 pkt.
7. R. CIESLAK	209 pkt.

NAJAKTYWNIJSI

1. O. Ludwig (NRD)	50 pkt.
2. S. Zagretdinow (ZSRR)	31 pkt.
3. Z. SZCZEPKOWSKI	24 pkt.
4. R. CIESLAK	17 pkt.
5. G. Casati (Włochy)	15 pkt.

KLASYFIKACJA GÓRSKA

1. T. WOJTAS	59 pkt.
2. J. Barinow (ZSRR)	37 pkt.
3. S. Morozow (ZSRR)	36 pkt.
4. Z. SZCZEPKOWSKI	27 pkt.
5. K. Blum (Szwajcaria)	17 pkt.
6. J. KRAWCZYK	14 pkt.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZ ENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon 600-41 łączący
wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.
Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73. 453-31.
Biuro Opieki Grunwaldzka 19. 60-782 Poznań. Tel. 665-916. Za treść i termin
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW
„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-
czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-
nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc
(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028.

Rady zakładowe w nowej kadencji

Wczoraj i jutro spotykają się dziś

Jakie zadania wyznaczycie dla siebie na bieżącą kadencję?

Przewodniczący Rady Zakładowej „Stomilu” — Mieczysław Suchocki powtarza moje pytanie i po chwili odpowiada:

— Właściwie będziemy robili dziś i jutro to, co robiliśmy wczoraj.

Nie jest to wbrew pozorom odpowiedź wykretna. Oznacza po prostu, że nad wszystkimi zakresami działania związków zawodowych czuwać trzeba nieustannie. Nawet wtedy, gdy „wczoraj” jakąś sprawę doprowadziło się do końca.

A Radzie Zakładowej „Stomilu” udało się w ubiegłej kadencji rozwiązać do końca kwestię wypoczynku dzieci pracowników. Każdy z nich może swoje pociechy wysłać co roku i na kolonie, i na zimowisko. Wiele z nich ma dzieci, które w tym czasie przeżyły niejedną wakacyjną przygodę. Wiele z nich ma dzieci, które w tym czasie przeżyły niejedną wakacyjną przygodę. Wiele z nich ma dzieci, które w tym czasie przeżyły niejedną wakacyjną przygodę.

No i czuwać trzeba nad tym, żeby utrzymać odporność na tym samym, niskim, poziomie. Co prawda z pieniędzmi kłopotów nie ma — fundusz socjalny, w związku z wprowadzeniem systemu czterobrygadowego na niektórych wydziałach nawet wzrósł. No ale też jest go na co i między kogo dzielić. Znaczną część pochłaniają dopłaty do wczasów. Kosztowniejse są wykupywane w FWP (dla Rady, bo pracownik uiszcza za skierowanie sumę uzależnioną od wysokości dochodów w przeliczeniu na jednego członka jego rodziny) a tańsze w dwóch własnych ośrodkach. Do tych własnych można na sześć turnusów wysłać 1800 osób. Sporo, ale przecież wielu pracowników jedzie na wypocinek z rodzinami. Na wczasy FWP przeznaczają się w tym roku 180 000 złotych, więc skierowań będzie sporo. Ale na trzytyścinową załogę to wszystko za mało.

Są w „Stomilu” zamierzenia wybudowania dużego, nowoczesnego domu wypoczynkowego w pobliżu Kołobrzegu. Czynny mógłby on być cały rok (te dwa istniejące służą tylko letniskom), można by tam organizować różnorodne wczasy lecznicze, Pieniądże na budowę są, lokalizacja wkrótce będzie wskazana. No, ale jeszcze trzeba będzie znaleźć wykonawcę. Choć są to zamierzenia na jutro, już dziś jest przy nich sporo zachodu. Ale trzeba coś robić i na dziś. W planach działania Rady znalazła się więc modernizacja stołówki w jednym ośrodku, wymiana domków campingowych na lepsze w drugim. W nowych solidnie zbudowanych może uda się zorganizować jeszcze jeden turnus...

Aby zrealizować te zamierzenia, nie trzeba limitów inwestycyjnych i angażowania firm budowlanych, prace wykona się bowiem systemem gospodarczym i, gdzie jest to możliwe — czyniami społecznymi.

Rada Zakładowa „Stomilu” uważa, że bardzo dużo można zdziałać pobudzając aktywność społeczną załogi. I dlatego, gdy rozmowa przechodzi na problemy poprawy warunków pracy, M. Suchocki nie mówi o wielkich zamierzeniach typu przebudowa hali, zakładanie wentylacji, wyciągów pyłów itd. Nie żeby było to nieważne. Jest ważne w „Stomilu”, stosowne plany w tym zakresie istnieją

i są realizowane. Zaś Rada ma swój udział w ich powstawaniu — m. in. poprzez doroczne przeglądy stanowisk pracy — jak i w realizacji poprzez nadzór, kontrolę, tak zwane rozliczenie administracji z wprowadzania w życie wszystkich zamierzeń. Ale również ważne jest to, co zależy od ludzi, od każdego pracownika.

Dlatego Rada rozwijać będzie turniej „Czarnej Opony”, którego hasło „Sami sobie” wiele wyjaśnia. Poszczególne wydziały współpracują w nim o to, na którym z nich jest lepszy ład, czystość i porządek na stanowiskach pracy, gdzie lepiej utrzymane są pomieszczenia socjalne i sanitarne. Wiele prac związanych z estetyką i porządkiem wykonują pracownicy we własnym zakresie. Po ocenie istniejącego na wydziałach stanu rzeczy następuje finał, będący jednocześnie zabawą dla wszystkich. Wśród licznych, zabawnych nieraz konkursów, trzeba również współzawodniczyć w znajomości przepisów bhp i przeciwpożarowych.

Zarówno w tym turnieju jak i w pracach społecznych ważne jest to, że w konsekwencji ludzie bardziej szanują to, co sami robią. Takie działania wiążą ich z zakładem. A przy tym — aktywność jednych oddziałuje na drugich.

Z myślą o tym Rada Zakładowa postanowiła „rozkreślić” współzawodnictwo pracy. Jakoś parę lat temu zatrzymało się ono w miejscu, chociaż przynosi nie tylko ekonomiczne rezultaty, ale również wychowawcze.

A wychowywać, przynajmniej część załogi, trzeba. Przyszło do „Stomila” wprowadzenie systemu czterobrygadowego, około pięciuset nowych pracowników. W większości młodych, takich, którzy przedtem nigdzie jeszcze nie pracowali. I łatwiej niekiedy nauczyć ich zawodu niż właściwego stosunku do roboty. Są więc kłopoty z dyscypliną, chociaż — bądnijmy sprawiedliwi — sprawiają je nie zawsze tylko „nowi”.

Więc Rada Zakładowa, wybrana w styczniu, już poświęciła jedno posiedzenie tej sprawie, podobnie jak każda z dwunastu rad oddziałowych. Wniosek ogólny z tych zebranych — wychowywać ludzi poprzez rozmowę, tworzenie atmosfery zainteresowania wszystkimi sprawami zakładu i załogi. M. Suchocki stwierdził, że ambicją gra wielką rolę w postępowaniu ludzi. Nieraz trzeba powiedzieć: „co, ty nie możesz być taki dobry w pracy, jak tamten?”, ale przede wszystkim trzeba wytwarzać sytuację, w której człowiek sam o tym pomyśli.

Ludzi do aktywnego działania na rzecz zakładu wciąga również Klub Techniki i Racjonalizacji. Jest on jednym z najlepszych w województwie poznańskim, ale tempo urzeczywistniania wniosków w „Stomilu” nie jest jeszcze zadowalające. Stąd jeden z celów, które postawiła przed sobą Rada brzmi — doprowadzić do zorganizowania brzozy wdrożeniowej.

Podobnych zadań podejmowanych dziś z myślą o jutrze jest w planie działania tej Rady Zakładowej więcej. Trzeba między innymi zabiegać o nową stołówkę, „chodząc” wokół sprawy zatrudnienia jeszcze jednego stomatologa w Przychodni Zakładowej, udokonać działanie Klubu Mistrzów. Dużo z tym wszystkim roboty. Ale to, co zaczyna się robić, dziś, zaowocuje jutro. Dla dobra załogi.

ZOFIA SZPROKOFF

Předwyborczy wyścig w Republiki Federalnej Niemiec, jak by powiedział sportowiec, wydzieli na ostatnią prostą. Takim widocznym sygnałem był zakończony we wtorek w Berlinie Zachodnim 28 zjazd Unii Chrześcijańskiej - Demokratycznej. Partii, której — po zwycięstwie 4 1969 roku — wyborcy w trzech kolejnych głosowaniach wyznaczyli miejsce w Bundestagu na ławach opozycji. Poszukując dosłownie wszelkich możliwości powrotu do władzy, CDU — zawsze w wyborach występująca z działającą w Bawarii Unią Chrześcijańską - Społeczną (CSU) — tym razem zdecydowała się na wysunięcie Franza Josefa Straussa jako także swego kandydata na ewentualnego kanclerza. I chociaż żadne badania opinii publicznej, ani też uznawane za sprawdziany wybory do parlamentów krajowych nie sygnalizują w związku z tym wzrostu popularności partii unii — CDU w Berlinie Zachodnim jednak niedwuznacznie potwierdziła, iż właśnie F. J. Strauss pozostał nie jej kandydatem w październikowych wyborach. Nawet mimo związanej przecież także z jego osobą ciężkiej porażki CDU w niedawnym głosowaniu do parlamentu krajowego w Północnej Nadrenii — Westfalii.

Co zatem jest spoiwem łączącym CDU właśnie z F. J. Strausssem?

Przed wszystkim nieprzerwaną chęć odzyskania władzy w Bonn, choćby za wszelką cenę. Partie unii głoszą więc, że one wszystko, każdą kwestię poprowadzą lepiej niż

rząd socjaldemokratyczny - liberalny. I na tym gruncie — jak to wyrazić widać z przebiegu zjazdu z chodniobierlińskiego — CDU pod sztandarem Franza Josefa Straussa z CSU rozpoczyna totalną konfrontację z kanclerzem Helmutem Schmidtem i partiami koalicji rządowej.

CDU swoje kalkulacje i zarazem nadzieje wyborcze opiera na tym, że

wa polityka, najlepiej widać na przykładzie stosunku do tak zwanych układów wschodnich, w tym układzie o podstawach normalizacji między RFN a Polską. Oto jak to ujął sam F. J. Strauss. W niedawnym wywiadzie dla „Die Welt”, zapytany o to, w których punktach zmieniłyby zachodniemiecką politykę zagraniczną w przypadku wyboru na kanclerza federalnego oraz czy

sprzeciwia, odwołując się wbrew podpisanym układom z państwami socjalistycznymi do rewizjonistycznej teorii o rzekomym istnieniu Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 roku.

Jednak jest faktem, że CDU i CSU na czele z F. J. Strausssem takimi właśnie drogami już prowadzą kampanię wyborczą w RFN. Znajdują się to znamienne oddźwięki w Re-

li zwolennicy F. J. Straussa: „Mam nadzieję, że po zwycięstwie wyborczym zakończy pan wyprzedaż Niemiec przez SPD”. „Wielce szanowny panie Strauss! Wszyscy dobrzy Niemcy życzą panu szczęścia”. „To prawda, dziwa rozkosz pana słuchać”.

Ta sama ankieta na podstawie wielu różnych pytań pozwoliła wysnuć wniosek, że wyborcy w RFN dostrzegają znaczenie wyborów październikowych do Bundestagu, w tym znaczną różnicę, zależną od tego, czy kanclerzem zostanie Helmut Schmidt, czy też byłby nim Franz Josef Strauss. Gdyby kanclerza wybrało się w bezpośrednim głosowaniu, na 58 proc. wyborców mógłby liczyć H. Schmidt, a tylko na 38 proc. F. J. Strauss. Jednak będą to wybory do parlamentu, stąd i zachowania wyborców będą nie takie same.

Ale nie zmienia to istoty rzeczy, że różnice między oboma głównymi obozami — socjaldemokracją i wspólnymi rządzącymi z nią liberałami a partiami chadeckimi — przynajmniej w polityce zagranicznej są wielce istotne. I z tego punktu widzenia ani dla samej RFN, ani dla Europy nie jest obojętne, kto będzie miał większą w przyszłym Bundestagu.

Polityka konfrontacji, tak dobitnie zaprezentowana na przedwyborczym zjeździe CDU, świadczy, że partię unii chrześcijańskiej trwają uparcie na starych pozycjach realiiw terytorialnych i politycznych w Europie. Pozytywnie, przetransz przed 35 laty.

TADEUSZ KACZMAREK



Siewy kukurydzy

Kukurydza nie bez przyczyny nazywana jest piątym zbożem Wielkopolski. Mimo spóźnionej wiosny udało się zasiać około 30 000 hektarów na ziarno. Obecnie kończy się pospiesznie siewy kukurydzy silesowej po uprzątnięciu uprzednio zycie poplonowym. Kukurydza na zielonki i kiszonki, uprawiana zarówno w plonie głównym, jak i wtórnym, po życie, zajmie w tym roku w Wielkopolsce prawie 130 000 hektarów.

Na zdjęciu: siew kukurydzy w Zakładzie Dolewicz, należącym do Kombinatu PGR Konarzewo.

(amp)

Fot. — R. Królak

Jakie są losy konińskich postulatów

Hutnicze rozmowy

Konińska Huta Aluminium jest jednym z dwu takich zakładów w Polsce. Od huty w Skawinie różni się nie tylko tym, że jest młodsza, ale przede wszystkim rodzajem produkowanych tutaj wyrobów walcowanych — blach, taśm i folii aluminiowych. Tak czy inaczej tylko w Koninie i Skawinie powstają wyroby z białego surowca, którego stopień zużycia świadczy o stopniu technicznego i gospodarczego rozwoju kraju. Zużywamy aluminium sporo; tak dużo, iż trzeba je również importować, nie mówiąc już o tym, że całkowicie importujemy tlenek glinu, podstawowy surowiec do wytwarzania aluminium. Z tych między innymi powodów w toczącej się wśród konińskich hutników dyskusji nad Wytężeniami na VIII Zjazd PZPR wsłuchiwało się z uwagą. Dyskusja dotyczyła bowiem pośrednio nas wszystkich.

Znaczną była różnorodność podnoszonych podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej spraw. Na zakładowej konferencji PZPR mówiono m. in. o tym, iż huta posiada centralne położenie w kraju, co optymalizuje koszty transportu; ma doświadczoną kadre i własną szkieletową maszyną „drugą zmianę” konińskich hutników; częściowo uzbrojone tereny pod rozbudowę, a także wystarczającą strefę ochronną wokół zakładu. Wszystko to są znaczące argumenty w dyskusji nad rozwojem hutnictwa aluminium w ogóle; argumenty które mogą stać się językiem wagi przy podjęciu pilnej decyzji — czy budować w Polsce nową, trzecią hutę aluminium czy też rozbudowywać konińską. W opracowywanych obecnie szczegółowych analizach rządowych to, co mówiono na zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej znaleźć musi swoje odzwierciedlenie.

Postulowali też konińscy hutnicy wiele zmian w funkcjonowaniu samego Konina — wskazując na przykład na konieczność rozbudowy i budowy żłobków, przedszkoli, szkół, co znalazło odbicie w planie

społeczno-gospodarczego rozwoju miasta nad Wartą; podobnie jak propozycja budowy przejścia łączącego osiedle Zatorze z centrum Konina, z wykorzystaniem podziemnego przejścia przy dworcu PKP.

Podobnych propozycji było sporo — dotyczyły poprawy dostaw wody dla mieszkańców Konina, dopasowania kursu niektórych autobusów do pracowniczych potrzeb, a także, co świadczy o tym, iż konińscy hutnicy patrzą dalej niż we własny garnek i kieszeń — by ziemie przejmowane od rolników przekazywać tylko takim spółdzielniom, które gwarantują właściwe zagospodarowanie gruntów. Różnorodność uwag, wniosków i postulatów jak wszędzie wynikała stąd, że kto chciał „zrzucić” co miał na wadzie.

Ale najłatwiej jest dopatrywać się nieprawidłowości u sąsiada; w błogostanie wynikającym z przeświadczenia, że u nas wszystko jest w porządku. Hutnicze głosy dotyczyły też samego zakładu i spraw nad wyraz konkretnych, co nie znaczy, że możliwych do zrealizowania od razu. Ale przeświadczenie takie nie może zniechęcać do robienia czegośkolwiek, a przynajmniej do mówienia o tym przy każdej sposobności.

Co można zrobić samemu — to należy zrobić. Taka mniej więcej myśl przyswiecała autorom pomysłu, by rozszerzyć wybór posilków w barze na Wydziale Elektrolizy. Na początek roku przemieniono bar w stołówkę; poprawiła się znacznie jakość potraw, ale jest coś w tym zdarzeniu typowego. Wszystkie te działania byłyby wcześniej zaplanowane; trzeba było jednak partyjnego forum, by przerwać administracyjną ospałość.

Od kilku lat, co podkreślano podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej, czynione są starania o podniesienie jakości

ci masy anodowej, niezbędnej do półfabrykatu. Zjednoczenie opracowało szczegółowy program, ale hutnikom nie program jest potrzebny, a lepszy surowiec. Dlatego też poprzez swego posła — Tadeusza Juszkiewicza przedstawia swoje potrzeby odpowiedniej sejmowej komisji problemowej.

Podczas kampanii postulowano też na przykład konieczność budowy wiaty do napraw pojazdów technologicznych, garażujących pod chmurką i na prawianych bez żadnej osłony nawet w nie pogodę. Czynniki to robotę nieznosną, a sprzęt koroduje. Rezultatem tego wniosku jest przygotowanie niezbędnej dokumentacji, ale na tym kompetencje zakładu się kończą; resort przydzielić musi środki inwestycyjne i wtedy dopiero hutniczy postulat znajdzie pełną realizację.

Można by tak po kolei prześledzić każdą z propozycji, by dojść do wniosku, że żadna z nich nie została zignorowana, pominięta, uznana za mniej ważną od innych. Oczywiście nie ze wszystkimi swoimi propozycjami czekał hutniczy do partyjnego forum. Wcześniej pomyśli, by odzyskiwać aluminium z tzw. zgarów, odpadów technologicznych, wyrzucanych dotychczas na hałdy, owoce już tonami dodatkowych taśm, blach, folii; pozwała na surowcowe i energetyczne oszczędności, umożliwia nadgonienie planów, zachwianych niedoborami prądu.

Hutnicza dyskusja była zatem działaniem wynikającym z gospodarskiego spojrzenia na własne i ogólniejsze potrzeby. Była etapem ważnym, który trwać będzie dopóty, dopóki słuszne wnioski nie zostaną spełnione. Choć tak praktycznie owe „hutnicze rozmowy” nie skończą się chyba, bo każdy dzień przynosi nowe potrzeby.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Między Renem a Łabą

Konfrontacja w stylu straussowskim

wyborcy zechcą jej właśnie uwierzyć, iż „złubna dla RFN jest socjaldemokratyczna polityka odprężenia”, że nie ograniczanie zbrojeń, ale ich potęgowanie ma przyczyniać się do zachowania pokoju. Wmawia wyborcom, że kanclerz H. Schmidt i jego partia chcą rzekomo „zmienić system” w Republice Federalnej, co ma sugerować, iż polityka odprężenia z krajami socjalistycznymi jest jednoznaczna z „ustępstwami za grającymi” państwu nadreńskiemu. Program wyborczy CDU wyraża nie wzywa do odejścia od polityki odprężenia, topiąc to w niezliczonych frazesach o pokoju.

O tym zaś, jak w wydaniu CDU/CSU wyglądałaby ta pokojowa

czułyby się związany z układami wschodnimi i ich obecnej postaci — tak odpowiedział: „Już w styczniu 1973 roku jako pierwszy polityk CDU i CSU podkreślałem, że obowiązuje nas zasada „pacta sunt servanda”. Dotrzymamy zawartych układów wschodnich i wykorzystamy je jak najlepiej (...). Dla nas miarodajne i wiążące są: rezolucja Bundestagu z 17 maja 1972 roku i wyroki Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 1973 i z 1975 roku”.

Tak więc F. J. Strauss chce dotrzymywać nie układów, lecz ich jednostronnej interpretacji, takiej, co do której nie ma zgody państw drugich. Bo nie może być normalizacji według wykładni, która jej się

publicznej Federalnej. Choćby takie, jak uzyskał instytut badania opinii „Emnid” w ankiecie przeprowadzonej na zlecenie tygodnika „Spiegel”.

Tysiąc obywateli RFN miało anonimowo napisać krótkie opinie o stosunku m. in. do F. J. Straussa. Oto przykładowe trzy opinie osób, które popierają H. Schmidta, tak zwraca się do F. J. Straussa: „Strauss kanclerzem, to byłby początek końca”. „Jest pan dla mnie bardzo nieobliczalny”. „Przed kilku tygodniami słyszałem wyjątki z pańskiej mowy. Słyszałem też nagrane wyjątki starej mowy Hitlera. Podobieństwa były dla mnie uderzające. Czy to tylko moje odczucie, czy inni także to dostrzegają?” A co napisa-

„Progress-9” zakończył lot

W czwartek zakończył lot automatyczny towarowy statek transportowy „Progress-9”, wprowadzony na orbitę okołoziemską 27 kwietnia 1980 roku.

W przewidzianym czasie, na rozkaz z Ośrodka Kierowania Lotem zostały włączone systemy hamowania. Statek znalazł się na określonej orbicie, następnie wszedł w gestę warstwy atmosfery nad zachodnim rejonem Oceanu Spokojnego i przestał istnieć. (PAP)

Rekordowo wysoki budżet wojskowy USA

Pod naciskiem zimnowojennych kół na Kapitolu. Izba Reprezentantów zatwierdziła rekordowy budżet wojskowy na rok finansowy 1981, o 25 procent przewyższający tegoroczne wydatki na cele militarne. Ogólny pułap wydatków na zbrojenia w lotnictwie, na rynek wojennej, siłach rakietowych oraz na badania naukowe w resorcie obrony i na obronę cywilną ustalono na 53,1 mld dolarów, a więc na poziomie nawet o 6 mld dolarów wyższym, niż swego czasu postulował Biały Dom. (PAP)

Walcowanie wiertel krętych o średnicy ponad 20 mm

Jedyny w świecie automat rodem z Poznania

W Instytucie Obróbki Plastycznej w Poznaniu skonstruowano i wykonano nowy typ automatu do walcowania wiertel krętych o średnicach powyżej 20 mm. Badania wykazały, że na automacie tym, o symbolu WS 281, można walcować wiertła ze stali szybkołatającej o średnicach od 28 mm do 32 mm. Jest to dotychczas jedyny w świecie maszyna, która pozwala na walcowanie wiertel krętych o takiej średnicy; na takie właśnie automaty jest wyjątkowo duże zapotrzebowanie, gdyż wraz ze wzrostem średnicy rośnie bezwzględna oszczędność stali szybkołatającej, której ceny ustawicznie rosną.

Konstruktor nowego automatu jest doc. Mieczysław Olszewski

250 wagonów osobowych z HCP jeździ na kolejowych szlakach Węgier

22 bm., w drugim dniu Międzynarodowych Targów Technicznych, na dworcu wschodnim w Budapeszcie odbyła się symboliczna uroczystość będąca świadectwem pomyślnie rozwijających się polsko-węgierskich stosunków gospodarczych.

Przedstawiciele Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Kormex” oraz Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przekazali generalnej dyrekcji Węgierskich Kolei Państwowych dwieście pięćdziesiąt wagonów osobowych wyprodukowanych dla WRL w tej znanej w świecie fabryce. Warto podkreślić, że wagony te zaczęto eksportować do WRL dopiero w roku ubiegłym.

Odbierając dwieście pięćdziesiąt jednostek osobową przedstawiciel generalnej dyrekcji Węgierskich Kolei Państwowych podkreślił, że wagony tego typu pomyślnie zdały egzamin w WRL i spełniają wszelkie wymagania stawiane przez międzynarodowe organizacje kolejnictwa. (PAP)

Główny Komitet Turystyki dokonał oceny przygotowań do sezonu letniego. Stwierdzono m. in., że w Polsce czynne są już 154 zajazdy i gościnie. Mają one łącznie 4 250 miejsc noclegowych i 17 500 gastronomicznych. Najwięcej zajazdów znajduje się w Nowosądeckim (14), a liczą one 440 łóżek. Tyle samo ma województwo polskie. Najwięcej gościnieców pობудowano wzdłuż trasy E-8: aż 12 — od Słubice po Brzesko. W budowie znajduje się 100 zajazdów, spośród których połowa ma być przeznaczona do użytku jeszcze w tym roku.

Nowosądeckie, które gości rocznie kilkanaście milionów turystów, stale poprawia warunki wypoczynku. Jeżeli chodzi o miejsca ogólnodostępne, to województwo to dysponuje obecnie po nad 30 tysiącami łóżek, głównie w kwatery prywatnych. Do roku 1990 liczba miejsc w najnowocześniejszych prywatnie ma wynieść 80 000. Rozbudowuje się stała baza wypoczynkowa. Trwa budowa hotelu (230 miejsc) w Nowym Targu, ma być budowany podobny obiekt w Zakopanem na 240 łóżek. Plany przewidują także powstanie kilku schronisk górskich, m. in. na Włosienicy i Hali Kondratowej. Wzrasta liczba zajazdów i coraz popularniejszą rolę bawców. Myśli się też o wygodach na sezon zimowy. W planach umieszczono budowę wyciągu krzesełkowego z Kuźnic na Kondratówkę oraz kolejek typu gondolowego w Nowym Targu i Krynicy.

Coraz prężniej działa Zrzeszenie Gospodarki Turystycznej PTTK. W tym roku przekazuje ono do użytku nowe bądź zmodernizowane schroniska, domy wycieczkowe i campingi. Jeszcze w tym roku ma się rozpocząć budowa nowego schroniska na Skrzyszynie. Będzie w nim 80 łóżek. Niebawem zostanie oddane do użytku schronisko na Hali Lipowskiej w Beskidzie Żywieckim i także obiekt na Hali Labowskiej w Beskidzie Wysokim. Rozbudowuje się dom wycieczkowy w Puławach, dzięki czemu zyska on dodatkowo 120 miejsc. Nowe campingi utworzono w: Szczyrk, Zamościu, Krasnem, Pieckach, Mielenku i Trzecieku. W około 40 obiektach pro-

Nie ma żadnej alternatywy dla polityki odprężenia

Dokończenie ze str. 1

waniach rozwiązań nie naruszających niczyjego bezpieczeństwa, prowadzących do obniżenia poziomu konfrontacji militarnej w Europie środkowej. Wymaga to jednak konstruktywnego podejścia wszystkich uczestników rokowań.

Przechodząc do aktualnej sytuacji negocjacyjnej, przewodniczący polskiej delegacji omówił kluczowe dla państw socjalistycznych, a szczególnie dla Polski, kwestie gwarancji, że po redukcjach rażąco — amerykańskich przewidywanych w pierwszym etapie, siły zbrojne zachodnioeuropejskich bezpośrednich uczestników, które tworzą kościół potencjału militarnego NATO w Europie środkowej, nie będą wzrastać, oraz że zostaną one odpowiednio zredukowane w określonym czasie drugim etapie. Negatywnym aspektem obecnej fazy rokowań jest odejście Zachodu od jakiegokolwiek gotowości udzielenia takich gwarancji, co praktycznie uniemożliwia porozumienie.

Amb. T. Strulak przypomniał, że pozytywny program państw socjalistycznych wyraża gotowość do wypracowania porozumienia o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń ZSRR i USA i zawarcia takiego porozumienia, pod warunkiem jednak przede wszystkim jednoczesnego zamrożenia przez innych bezpośrednich uczestników roko-

wań liczebności swych wojsk i przyjęcia przez nich odpowiednich zobowiązań dotyczących ich redukcji w drugim etapie.

★

Kraje socjalistyczne przedłożyły na forum Komisji Rozbrojeniowej ONZ dokument roboczy, w którym przedstawiły program środków, jakie należy przedsięwziąć dla pogłębienia procesu odprężenia i zażegnania niebezpieczeństwa wojny. Program ten, który zawiera propozycje ogłoszenia lat osiemdziesiątych drugim dziesięcioleciem rozbrojenia, zawiera załączniki inicjatyw w dziedzinie powstrzymania wyścigu zbrojeń i umocnienia bezpieczeństwa, przedstawione w ostatnich latach przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne.

Konkretnie propozycje, których realizacja pozwoliłaby doprowadzić w tym roku do istotnego przełomu w rozwiązywaniu palących problemów współczesności, zostały sformułowane również w liście ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki do sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima. (PAP)

Korea Południowa

Nadal niespokojnie w Kwangdzu

Przez całą noc ze środy na czwartek trwały walki w jednym z największych miast Korei Południowej 800-tysięcznym Kwangdzu, objętym powstaniem antyreżimowym. Powstańcy sprawują kontrolę nad centrum Kwangdzu i wypierają z niego ostatnie oddziały wojsk reżimowych. W rękach powstańców znajduje się broń zdobytą na policji, a także pochożącą z magazynów wojskowych.

Mieszkańcy Kwangdzu ogłosili w czwartek manifest, który stwierdza, że w celu zapobieżenia dalszego rozwoju krwi powinien podać się do dyktando marionetkowy rząd południowokoreański, a władza powinna być przekazana siłom demokratycznym. (PAP)

Zadania nowych władz Ugandy

W Kampali odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli Komitetu Wojskowego Narodowego Frontu Wyzwolenia Ugandy oraz członków nowo utworzonego rządu kraju. Wygłosił na nim przewodniczący Komitetu, Paulo Muwanga, który szeroko omówił aktualne problemy Ugandy. Zmiana rządu — powiedział — została dyktowana dążeniem Komitetu Wojskowego do uratowania kraju od nieporządków, do

Depesza E. Babiucha do premiera Grecji

Prezes Rady Ministrów, Edward Babiucha wysłał depeszę gratulacyjną do premiera rządu Republiki Greckiej Georgesa Ralissa z okazji objęcia tego stanowiska.

PAP

Wznowienie rozmów genewskich

W czwartek zostały wznowione w Genewie dwustronne rozmowy delegacji ZSRR i USA o zakazie broni chemicznej. Strony omawiają problemy związane z przygotowaniem uzgodnionej wspólnej propozycji w celu wniesienia jej do Komitetu Rozbrojeniowego. (PAP)

Ambasada Libii Biurem Ludowym

Władze polskie zostały oficjalnie poinformowane, że zgodnie z założeniami rewolucji libijskiej i wytycznymi jej najwyższego kierownictwa, dokonano ostatnio przekształcenia Ambasady Libijskiej w Arabii Saudyjskiej w Biuro Ludowe. Biurem kieruje 5-osobowy Komitet Ludowy.

Podobne zmiany nastąpiły w szeregu państw. Członkowie Komitetu złożyli wizytę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL. Omawiano m. in. sprawy związane z dalszym zacieśnianiem stosunków polsko-libijskich. (PAP)

Laureaci konkursu młodych kompozytorów

22 bm. rozstrzygnięty został XXIII ogólnopolski konkurs młodych kompozytorów.

Jury pod przewodnictwem Włodzimierza Kosińskiego przyznało I nagrodę Pawłowi Buczyńskiemu z Warszawy za utwór symfoniczny „Muzyka opadających liści”.

Wyróżnienie otrzymał m. in. M. Jasiński z Poznania. (PAP)

których doszło w wyniku działalności byłego prezydenta i jego otoczenia. Obecnie konieczne jest zapewnienie niezbędnych warunków do przeprowadzenia wyborów parlamentarnych i prezydenckich.

P. Muwanga szczególnie uważa go poświęcić problemowi zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego w kraju podkreślając, że obecne kierownictwo nie dopuści do łamania praw.

PAP

Sport-sport

P. Mowlik i H. Barczak powołani na mecz ze Szkocją

Trenerzy piłkarskiej reprezentacji Polski po konsultacjach z trenerami klubowymi, powołał w czwartek 18-osobową kadrę piłkarzy, którzy przygotowywać się będą do meczu ze Szkocją. Odbydzie się on na stadionie poznajskim Warty w środę 28 bm. o godzinie 17. Oto skład kadry: bramkarze: P. Mowlik (Lech) i Z. Kozłowski (Śląsk); obrońcy: M. Dziuba (ŁKS), P. Janas (Legia), W. Żmuda (Widzew), M. Motyka i K. Budka (oba Wisła), H. Barczak (Lech); rozgrywający i napastnicy: Z. Boniek (Widzew), L. Lipka i A. Nawalka (oba Wisła), R. Wojciech i J. Sybis (oba Śląsk), W. Ciolek i G. Lato (oba Stal), S. Terlecki (ŁKS), A. Pałasz (Górnik) i K. Kmiecik (Wisła).

Zawodnicy ci trenować będą od najbliższej niedzieli w Poznaniu. W kadrze znalazło się kilku piłkarzy, którzy nie występowali w ostatnich spotkaniach reprezentacji. Są to: Kozłowski, Ciolek i Kmiecik, a zupełnie nowym jest 28-letni obrońca poznajskiego Lecha, Hieronim Barczak. Trenerzy liczą, że ten dobrze spisujący się ostatnio zawodnik będzie miał udany debiut przed własną publicznością.

„Szkoda, że nie mogliśmy skorzystać z kilku piłkarzy, m. in. Józefa Młynarczyka i Wojciecha Rudego. Ten pierwszy ze względu do dyscyplinarnych odsunięty został od reprezentacji, drugi natomiast nie jest w pełni zdrowy — powiedział trener Bernard Blaut”

PAP

Na żużlowych torach

W I eliminacji tegorocznych indywidualnych mistrzostw świata ponieśliśmy dotkliwą porażkę. Wyeliminowanych z tych rozgrywek zostało aż siedmiu naszych reprezentantów. W niedzielę (25 bm.) pozostała na placu boju siódemka, walczyć będzie o awans do finału kontynentalnego. W Norden (RFN) barw narodowych bronić będą: Roman Janowski, Andrzej Huszcza, Edward Jancarz i Zenon Plech, a w Targowiszcu (Bułgaria) — Jerzy Rembas, Piotr Pyszny i Wojciech Zabiłowicz. Czołowe osiemki obu konfrontacji spotkają się w finale kontynentalnym w Lonigo (Włochy).

Po serii dwóch turniejów w I grupie eliminacyjnej Pucharu Polski prowadzi Start Gniezno, a w grupie II obrońcą tego trofeum — Unia Leszno.

Józef Kafel (Włókniarz Częstochowa) i Jan Puk (Start Gniezno), po nieudanej wypr-

wie do Anglii, powrócili już do kraju. Uzyskiwali oni bardzo słabe rezultaty i kierownictwo klubu Eastbourne postanowiło z nich zrezygnować.

★

20-letni Henryk Gała ze Startu Gniezno — młodszy brat występującego w tym klubie Stanisława — uzyskał licencję uprawniającą go do udziału w rozgrywkach mistrzowskich. Romuald Łoś, który doznał groźnej kontuzji podczas ligowego spotkania z leszczyńską Unią, nadal przebywa w gnieźnieńskim szpitalu pod troskliwą opieką lekarzy.

★

Bardzo dobrze spisali się reprezentanci Wielkopolski w eliminacjach mistrzostw Polski par klubowych. Na torze w Rybniku triumfował duet Unii Leszno Bernard Jader — Czesław Piwosz, a we Wrocławiu zwyciężyła para Startu Gniezno — Eugeniusz Blaszkowski — Lech Kujawski. (jip)

Puchar UEFA dla Eintrachtu

Piłkarze Eintrachtu Frankfurt nad Menem zdobyli Puchar UEFA. W rewanżowym meczu, rozegranym w środę we Frankfurcie, pokonali oni Borussię Moenchengladbach 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 81 min. Schaub. (PAP)

Młodzi piłkarze ZSRR mistrzami Europy

W Moskwie rozegrano w środę rewanżowe, finałowe spotkanie piłkarskich, młodzieżowych mistrzostw Europy ZSRR — NRD. Mistrzostwo kontynentu wywalczyli młodzi piłkarze radzieccy, którzy odnieśli zwycięstwo 1:0 (0:0). Strzelcem „złotej bramki” był w 53 min. Susloparow. (PAP)

Pięściarze z Charkowa na ringu w Pile

Świadkami bardzo ciekawych imprez będą kibice bokserów w Poznaniu i w Pile. Do Polski przyjeżdża bowiem reprezentacja Charkowa, która rozegra dwa towarzyskie mecze. Dzisiaj o godz. 18 w sali przy ul. Promiennej w Poznaniu odbędzie się mecz między

dwuzmianami obu miast. Zespół poznański złożony będzie głównie z zawodników Olimpij. W niedzielę natomiast drużyna Charkowa wystąpi w Pile przeciwko drużynie wojewódzkiej Sokółowi. Pojedynek ten rozpocznie się o godz. 11. (wł)

Lekkoatletyka

Dobre wyniki pilskiej młodzieży

Na stadionie w Wałcu odbyła się czwarta Wojewódzka Spartakiada Młodzieży w lekkiej atletyce. Był to jeden ze sprawdzianów formy młodych sportowców przed Ogólnopolską Spartakiadą Młodzieży, która odbędzie się w Koszalinie.

Uzyskano wiele dobrych jak na roczniki spartakiadowe wyników. Asami autoutwój Pilskiego na arenie OSM powinny być wśród dziewcząt: Emilia Wnuk zwyciężczyni biegów na 800 i 1500 m, Barbara Daniszewska w biegu na 400 m oraz Elżbieta Obarska w rzucie kulą i oszczepem (wszystkie z pilskiej Gwardii). Wśród chłopaków silnymi punktami reprezentacji będą Zbigniew Czapiewski zwycięzca rzutu młotem

— 40,72 m i pchnięcia kulą — 15,00, Tomasz Zimny w biegu na 1500 m i 1500 m z przeszkodami w czasie 4:13,8 min i 4:35,8 min, Jacek Kaczmarek w sztafecie 5 km — 26:26 min, Sławomir Bożdynski w dysku (wszyscy z Gwardii) oraz Piotr Daszkiewicz w biegu na 400 m i 800 m, Mariusz Saków w rzucie oszczepem — 54,36 m z wałeczką Orla oraz Leszek Jędrzejewski z MKS Chodzież w sprincie na 200 m — 24,3 sek.

W punktacji klubów zwyciężyła Gwardia — 529 pkt., przed Oriem — 252,5 pkt., oraz MKS Notec Chodzież — 139,25 pkt. Wśród szkół podstawowych wygrała drużyna SP nr 3 z Pily, a w grupie szkół ponadpodstawowych — LO z Pily. (wis)

E. C.

pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY REMONTOWO - MONTAŻOWE PRZEMYSŁU ZBOŻOWO - MŁYŃSKIEGO w Poznaniu pl. Wolności 2 — zatrudnią zaraz do pracy:

1. ślusarzy — ślusarzy spawaczy oraz pomocników ślusarzy — do prac monter-skich maszyn i urządzeń oraz suszarni zbożowych w młynach i elewatorach.
2. blacharzy — monterów do wykonywania instalacji odpylających.

Osobom zamieszkującym zakład zapewnia zakwaterowanie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmować będą — Komórka d/s Osobowych ZRM w Poznaniu, pl. Wolności 2 — II p. tel. 537-91/92.

Wynagrodzenie akordowe zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Przem. Zboż. Miyn. 1819-K1

Praca

Murarzy, pracowników budowlano-drogowych przyjmę do pracy stałej, tel. 542-57, godz. 8-14 28533g

Ogrodnictwo zatrudni kobiety i mężczyzn. Ul. Sta-
rołęcka 165. 33396g

Nauka

Rosjanka — wykształcenie wyższe udziela korepetycji z języka rosyjskiego. Osiedle Kraja Rad 23 m. 38. 33269g

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinowska 2a, parter 29971g

Kupno

Organy Weltmeister lub B-2 bez kolumn kupię. Ga-
lileusza 5E m. 6. 33406g

Szlifierkę do parkietu ewentualnie bez silnika kupię. Tel. 457-28. 33245g

Bony PeKaO kupię. Tel. 20-57-48. 33219g

Akordeon nowy, lub używany, do naprawy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 29597g.

Sprzedaj

Sprzedam wtryskarkę hydrauliczną 40 gr. Tel. 67-63-44. 32195g

Oswięcimskie sprzą-
dam. Tel. 423-60. 33253g

Kodexy krótki sprze-
dam, tel. 631-88. 33601g

Telewizor turystyczny „E-
lektronika” z zapasowym kineskopem sprzedam, tel. 33-09-68. 33602g

Betoniarke, pięć 15 m² —
sprzedam, Kowalewiczka 47a. 33552g

Samochody

Audi 80 L, rocznik 1971, stan idealny, nowy lakier metalik, pilnie sprzedam. Tel. 79-03-18, po godz. 16. 32187g

Volkswagena 411 E sprze-
dam. Gwiaździsta 41. 32150g

Sprzedam Syrenę 105. Tel. 422-60. 33426g

Sprzedam japoński samo-
chód Mazda, odbiór z Pol-
mozytu, tel. Warszawa 47-21-19. 31965g

Audi, 1974, tanto sprze-
dam. Bolewice tel. 16 (No-
wy Tomys). 33615g

Złoty, srebrny, nowy, sprze-
dam. Pałeczka 97. 39755g

Lokale

Gdańsk! M-4 53 m², nowe
budownictwo, zamienię
na równorzędne — Po-
znań, Kuberna, Gdańsk —
Suchanin, Karpińskiego 11/28. 1587-K2

Mieszkanie własnościowe
M-3 zamienię na większe.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 28570g.

Łazaro — nowe budowni-
two, 3 pokoje, telefon za-
mienię na większe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28697g.

Nieruchomości

Poznań — dom wyłączony
i ogród 500 m² sprzedam.
Wiadomość: Gdańsk, tel.
52-39-68. 563p

Dom piętrowy wolnostoją-
cy do wykończenia z ma-
teriałami i betoniarą w
Zawadzkiej sprzedam.
Zielona Góra, Zawadzkie-
go 87/21 Furmaniak. 1599-K2

Kupię w Niekli dom lub
działkę budowlaną. Oferty
z opisem i ceną „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
27921g.

Sprzedam do rozbioru
szklarnię 120 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28322g.

Puszczykowskie. Działkę
2140 m² przy ul. Dąbrow-
skiego 17 sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28331g.

Działkę rekreacyjną 500
m², ul. Wyszomierska, mu-
rowany domek, wyposaże-
niem, prąd, woda odsta-
pię. Tel. 67-41-09 po godz.
19 33012g

Sprzedam działkę budowlaną
w dzielnicy Grun-
wald. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 29303g

Rozne

Biłotniki z tworzywa: Sy-
rena, Renault, Dacia,
Wartburg, Volkswagen,
Skoda 100, Moskwicz,
Fiat dorabia Lisowski.
05-815 Michałowice k.
Ursusa, 1 Maja 32, tel.
49-05-35. 1571-K2

Kandziś poleca Długo-
stykę Pojazdów, wszelkie
naprawy Fiat 125p, 126p,
Poloneza, Wersztet ul. Gło-
chowska 24, dojazd z Gło-
gowskiej lub Ostatniej od
godz. 7-18, wtorek, czwar-
tek do godz. 18. 32194g

Matrymonialne

Najstarsze w Polsce Bu-
ro Matrymonialne „Mi-
łostwo” 61-707 Poznań,
Libelta 29 — kojarzy szczę-
śliwe małżeństwa. Czyn-
ne godz. 15-19. 30400g

komunikat

**WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC-
TWA I GÓRNICWA NAFTY I GAZU** zawiadamiają mieszkańców Świerczewa, że w związku z pracami na sieci gazowej —

NASTĄPI PRZERWA W DOSTAWIE GAZU
oraz mieszkańców Górczyna **OBNIŻENIE GAZU**
w dniu 24/25. 5. 80 r. w godz. od 22 — 24.

Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie płomyków w piecach kapielowych oraz
wyłączenie wszystkich odbiorników gazu.

1872-K1

S. + p.

STEFAN BEDNAROWICZ

zmarł dnia 8 maja 1980 r. mój drogi mąż i naj-
lepszy przyjaciel, opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbył się 17 bm. na cmentarzu juni-
kowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 33184g

† Dnia 21 maja 1980 roku odeszła od nas, prze-
żywszy lat 57, nasza ukochana żona, mama,
teściowa i babunia

MARIA MATECKA

z domu Kosmalka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, ul. Świerczewska 11. 33483g

Dnia 21 maja 1980 r. zmarł kochany mąż, oj-
ciec, dziadek, pradiadek, przeżywszy lat 92, sp.

JÓZEF ROBAKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w
sobotę, 24 bm. o godz. 11.00 w kościele parafial-
nym w Wyganowie, po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążeni

ks. Fr. Robakowski i rodzina

Gorzyce Wielkie, Fijałków. 33524g

S. + p.

Dnia 19 maja 1980 roku, przeżywszy lat 69, od-
szedł do Boga, mój kochany, najlepszy mąż
nasz drogi ojciec, brat, teść, dziadzio, pra-
dziadek, szwagier i wujek

ANTONI MALEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Zrozpaczona

RODZINA

Ul. Nad Wierzbakiem 35a m. 8. 1207-U3

† W głębokim smutku pogrążeni, zawiadamia-
my, że dnia 20 maja 1980 r. zmarł nagle w 55
roku życia, najdroższy mąż, najwerniejszy przy-
jaciel, najukochańszy, troskliwy tatuś, kochany
brat, zięć, szwagier

TADEUSZ WITKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu juniukowskim.

W nieutulonym smutku

żona z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 33520g

† Dnia 21 maja 1980 r. zmarł mój ukochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

MICHAŁ SZYPURA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godz.
15.00 na cmentarzu w Stęszewie.

W głębokim żalu pogrążone

żona i rodzina

Dębno. 33558g

† Dnia 20 maja 1980 roku zmarła w wieku
88 lat, kochana mama i babunia, sp.

KAZIMIERA MICHAŁOWSKA

z domu Szudzikowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 26 bm.
o godzinie 11.50 na cmentarzu juniukowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 171. 1224-U3

† Dnia 19 maja zmarł nagle mój kochany mąż
i nasz ojciec, przeżywszy lat 51, sp.

HENRYK KUKIELA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godz.
7.30 na cmentarzu juniukowskim.

Z ostatnim pożegnaniem

żona z dziećmi

Ul. Grochowska 55 m. 18. 1204-U3

† Dnia 17 maja 1980 roku, zmarł nasz najdro-
ższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 82, sp.

STEFAN RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu juniukowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, zięć, wnuki

Os. Lecha 25 m. 19. 1174-U3

ZOFIA GRAMEK

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi
W Zmarłej straciłmisi życiową i serdeczną
koleżankę oraz całym sercem oddanego mi-
łodzię wychowawcę i pedagoga.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, grono pedagogiczne, administracja,
Komitet Rodzicielski i młodzież
Szkoły Podstawowej nr 33
Im. Zdobyców Cytadeli Poznańskiej
w Poznaniu 33510g

Dnia 20 maja 1980 roku odszedł od nas na
zawsze, przeżywszy 40 lat, nasz drogi i kochany
mąż, tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek

ZBIGNIEW JAGŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Luboń. 33497g

W dniu 21 maja 1980 r. odszedł od nas niespo-
dziewanie w wieku lat 80, sp.

PIOTR KMIECIK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wiel-
kopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu juniukowskim.

W smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Ul. Szamotulska 27. 1229-U3

Dnia 16 maja 1980 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zakończyła swe pracowite, pełne
poświęcenia i ofiarności życie, człowiek wielkie-
go serca, ogromnej dobroci i szlachetności, na-
maszczona Olejami św., moja najukochańsza
żona, matka, córka, siostra, bratowa, szwagier-
ka i ciocia

WANDA MARIANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu juniukowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

mąż z synami i rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 10.50

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Pl. Waryńskiego 4 m. 4. 1278-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16. 5. 80 r. odeszła z naszego grona nasza droga
i nieodżałowana koleżanka

WANDA MARIANOWSKA

kasjerka biletowa

Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24. 5. 80 r.
o godz. 11.50 na cmentarzu juniukowskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa,

koleżanki i koledzy

Teatru Wielkiego im. St. Moniuszki w Poznaniu
1194-K3

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia
13. 5. 1980 r. zmarł namaszczony Olejami
św., przeżywszy lat 87, nasz najukochańszy oj-
ciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

FELIKS MARIA HAERTLE

powstaniec wielkopolski, ochotnik I Pułku Uła-
nów Poznańskich, 15 Pułku Ułanów Wielkopol-
skich, ppur. rez. 17 Pułku Ułanów im. Bolesława
Chrobrego w Lesznie, uczestnik Powstania War-
szawskiego, pseudonim Twardowski, odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Pol-
ski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmenta-
rze juniukowskim w Poznaniu na miejsce wiecz-
nego spoczynku nastąpi dnia 24 bm. o godz. 5.50

Pogrążeni w smutku

synowie z rodzinami

Poznań, Mikołów, Rabka. 33083g

† Dnia 19 maja 1980 r. w wieku 69 lat zakoń-
czył swoje pracowite życie, mój najdroższy
mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat, dziadek
i zięć, sp.

PIOTR ANDRZEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godz.
12.00 na cmentarzu na Miostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Jackowskiego 37 m. 24. 33325g

HENRYK CIERPKA

mistrz instalatorstwa sanitarnego i wod.-kan.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 maja 1980 roku
o godz. 15 na cmentarzu w Środzie Wlkp.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Ogólnobranżowej
w Środzie Wlkp. 33461g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
17 maja 1980 r. zmarł w wieku 80 lat

JAN GELETA

były długoletni, sumienny i zasłużony pracow-
nik Działu Gospodarczego Akademii Rolniczej
w Poznaniu

Odszedł od nas człowiek wielkiego charakteru,
serca i umysłu.

Pogrzeb odbędzie się 23 bm. o godz. 15.10 na
cmentarzu juniukowskim

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębo-
kiego współczucia składają

Dyrekcja Akademii Rolniczej,
Rada Zakładowa i współpracownicy 1242-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19
maja 1980 r. po ciężkich cierpieniach, zmarła
nasza ukochana córka, siostra, szwagierka i cio-
cia, przeżywszy lat 43

ZOFIA GRAMEK

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Głogowska 358. 33381g

S. + p.

MARIAN POPLEWSKI

mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec
i dziadek, zmarł w Bogu dnia 21 maja 1980 r.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w
kościele parafialnym w Zbąszyniu, w sobotę,
24 bm. o godz. 15.00, następnie eksportacja na
cmentarz.

W imieniu rodziny

ks. Roman Poplewski 33603g

Dnia 19 maja 1980 r. zmarła po długiej choro-
bie, w 75 roku życia, pełna poświęcenia i dobro-
ci, nasza ukochana mamusia, teściowa i bab-
cia, sp.

PELAGIA KLEJDZIŃSKA

z domu Kudlicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuczek

Os. Piastowskie 87 m. 37. 33520g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

